

Uczestniczę we wspólnocie Kościoła

3 grudnia tego roku w Kościele w Polsce rozpoczął się nowy rok duszpasterski pod hasłem *Uczestniczę we wspólnocie Kościoła*. To ważne zadanie, które na różny sposób w naszym życiu realizujemy, może nawet nie uświadamiając sobie tego. Tę prawdę pięknie przybliżył św. Paweł, gdy pisze: *Nie jesteście już obcymi i przybyszami, ale jesteście współobywatelami świętych i domownikami Boga – zbudowani na fundamencie apostołów i proroków, gdzie głowicą węgła jest sam Chrystus Jezus. W Nim zespalana cała budowla rośnie na świętą w Panu świątynię, w Nim i wy także wznosicie się we wspólnym budowaniu, by stanowić mieszkanie Boga przez Ducha*. Z tych słów Apostoła wynika, że w Kościele nikt nie jest anonimowy, każdy ma swoją własną twarz. Wszyscy wierzący w Chrystusa są współobywatelami świętych i domownikami Boga. Przez chrzest święty, jak przez bramę, zostaliśmy wprowadzeni w tego domu, którym jest wspólnota Kościoła, i tak staliśmy się jego domownikami. Czym różni się ta wspólnota ludzi od wielu innych wspólnot i organizacji, których jest tak wiele. Na to pytanie dał kiedyś odpowiedź św. Jan Paweł II: *Kościół temu jednemu pragnie służyć, ażeby każdy człowiek mógł odnaleźć Chrystusa, aby Chrystus mógł z każdym iść przez życie*. To bardzo ważne słowa, dzięki którym możemy odróżnić czysto ludzkie organizacje od wspólnoty Kościoła. Przecież tak wiele działających dzisiaj wspólnot realizuje wspaniałe cele, jak pomoc biednym, chorym, działanie na rzecz czystego środowiska, ochrona zwierząt. Cechą własną Kościoła, wyraźnie odróżniającą go od innych, jest to *aby człowiek mógł odnaleźć Chrystusa, aby Chrystus mógł z każdym iść przez życie*. Troska o więź z Chrystusem, pogłębianie tej więzi z Nim, jest źródłem życian, najpierw dla nas samych. Mocą Chrystusa i Jego łaski osiągamy cele i sukcesy, ale również pokonujemy trudności i podnosimy się z upadków. Dzięki tej mocy stajemy się zdolni do brania

odpowiedzialności za siebie nawzajem, najpierw we własnej rodzinie, ale także w szerszym wymiarze społecznym, gdy idzie o godne wypełnianie obowiązków życiowych, aż po wrażliwość na biednych i potrzebujących. Pan Jezus powiedział: *Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić.* Parafia jako wspólnota wiernych, jest miejscem, gdzie wszyscy mogą się gromadzić na Eucharystii i modlitwie oraz podejmować różne dzieła dla dobra całej wspólnoty. *Uczestniczę we wspólnocie Kościoła,* czyli nie jestem obcym albo tylko chwilowym przybyszem, który pojawia się i znika. Kiedy teraz otrzymujemy to nowe zadanie jako program dla naszego życia, to najpierw dziękujemy wszystkim, którzy na różny sposób już realizują to uczestnictwo we wspólnocie Kościoła. **[prob.]**